



Sygn. akt III CSK 196/07

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Zbigniew Strus (przewodniczący)*

*SSN Maria Grzelka (sprawozdawca)*

*SSN Henryk Pietrkowski*

w sprawie z powództwa E.(...) Spółki jawnej w K.  
przeciwko Przedsiębiorstwu WA.(...) w B., uprzednio występującej pod firmą  
Przedsiębiorstwo W.(...) spółka jawna w K.  
o ochronę prawa ochronnego na wzór użytkowy,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 14 grudnia 2007 r.,  
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 13 grudnia  
2006 r., sygn. akt I ACa (...),

**I. uchyla zaskarżony wyrok i zmienia wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 13 maja  
2004 r., sygn. akt IX GC (...) w punktach 1, 2, 3 i 5 w ten sposób, że:**

- 1) nakazuje pozwanej Spółce wycofanie z obrotu gospodarczego listew (...) wyprodukowanych do dnia 12 maja 2004 r.,**
- 2) nakazuje pozwanej Spółce dwukrotne opublikowanie w dziennikach „R.(...)” i „G.(...)” w wydaniach piątkowych oświadczenia następującej treści, o rozmiarach wyczerpujących powierzchnię 50 cm<sup>2</sup>: „Przedsiębiorstwo WA.(...) w B., uprzednio występująca pod firmą Przedsiębiorstwo W.(...)”**

spółka jawna w K. przeprasza E.(...) spółkę jawną w K. za to, że przez produkcję i wprowadzanie do obrotu gospodarczego listwy (...) w czasie do dnia 12 maja 2004 r. naruszyła prawo ochronne spółki jawnej E.(...) na wzór użytkowy nr (...) pt. „E.(...)”,

- 3) oddała powództwo i apelację w pozostałej części,
- II. oddała skargę kasacyjną w pozostałej części,
- III. koszty postępowania przed Sądem Okręgowym w K., Sądem Apelacyjnym i Sądem Najwyższym wzajemnie pomiędzy stronami znosi.

### Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 13 maja 2004 r. Sąd Okręgowy w K. nakazał pozwanym Przedsiębiorstwu W.(...) Spółce jawnej w K. zaniechania produkcji i wprowadzania do obrotu gospodarczego listew (...) „M.(...)”, odnośnie do których zostało udzielone powodom prawo ochronne na wzór użytkowy nr (...) oraz nakazał pozwanym wycofanie z obrotu handlowego wymienionych listew, a ponadto, nakazał pozwanym opublikowanie w prasie określonego oświadczenia zawierającego przeproszenie za naruszenie wymienionego prawa. Sąd Okręgowy ustalił, że na podstawie umowy nr 10/97 z dnia 30 grudnia 1996 r. o przeniesienie prawa do prawa ochronnego na wzór użytkowy pt. „E.(...)” zgłoszony w Urzędzie Patentowym w dniu 12 maja 1994 r. za nr W.(...), zawartej przez spółkę cywilną „E.(...)” jako nabywcę oraz na podstawie decyzji Urzędu Patentowego z dnia 17 grudnia 1997 r. o udzieleniu prawa ochronnego na wzór użytkowy nr (...) pt. „E.(...)”; wspólnicy wymienionej spółki cywilnej, działający następnie pod nazwą „E.(...)” byli uprawnieni przez 10 lat począwszy od dnia 12 maja 1994 r. z tytułu prawa ochronnego na wzór użytkowy nr (...). W czasie orzekania przez Sąd działali jako wspólnicy spółki jawnej „E.(...)” z tym, że w miejsce zmarłego T. S. do spółki jawnej weszli spadkobiercy – żona B. S. i małoletnie córki K. i N. S. Ustalił też Sąd Okręgowy, że w okresie przysługiwania powodom prawa wyłączności co do korzystania z wzoru użytkowego w sposób zarobkowy lub zawodowy pozwani produkowali i wprowadzili do obrotu handlowego listwy (...) „M.(...)”, których kształt i budowa naruszały prawo ochronne nr (...). W tym zakresie Sąd Okręgowy oparł swoje ustalenia na opinii biegłego dr W. T. Uznał, iż przekonujące były wywody i wnioski opinii, że w części przesądzającej o istocie użyteczności listew produkowanych przez pozwanych wyrób ten nie różni się od elementów narożnikowych objętych ochroną wzoru

użytkowego udzieloną na rzecz powodów. Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutu pozwanych co do braku legitymacji czynnej, upatrywanego w nieistnieniu po stronie powodów prawa nabytego przez spółkę cywilną „E.(...)”. Stwierdził, że tego rodzaju zarzut, w świetle zasady prekluzji procesowej, był spóźniony w sytuacji, gdy pozew wpłynął w dniu 23 lipca 2001 r., zaś z wymienionym zarzutem pozwani wystąpili dopiero w piśmie procesowym z dnia 4 maja 2004 r. W rzeczy samej zaś - zdaniem Sądu Okręgowego, zarzut ten był bezzasadny; bez względu na to, pod jaką firmą wspólnicy uprawiali działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej przesądzające znaczenie miała okoliczność tożsamości osób będących wspólnikami spółki cywilnej w okresie zawierania umowy o przeniesienie praw do uzyskania prawa ochronnego i w czasie udzielenia im przedmiotowego prawa ochronnego, a także w okresie dochodzenia roszczeń w niniejszej sprawie przy uwzględnieniu, że spółka cywilna powodów została w toku procesu przekształcona w spółkę jawną. Jako prawną podstawę orzekania Sąd Okręgowy wskazał art. 57 ust. 1, 2 i 4 w zw. z art. 80 ust. 1 i art. 82 ustawy z dnia 19 października 1972 r. o wynalazczości (jedn. tekst: Dz. U. 1993 r. Nr 26, poz. 117 ze zm.) oraz art. 315 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (jedn. tekst: Dz. U. 2003 r. Nr 119, poz. 1117). Uwzględnienie żądania nakazania pozwanym wycofania z obrotu handlowego produkowanych przez nich listew Sąd Okręgowy uzasadnił faktem naruszenia prawa ochronnego strony powodowej, co do żądania natomiast w części dotyczącej przeproszenia stwierdził, że zarówno czas dokonywania naruszeń jak i skala działalności pozwanych czyniły usprawiedliwionym to żądanie w zakresie żądanego przez powodów miejsca, częstotliwości i rozmiarów ogłoszeń prasowych.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację wniesioną od powyższego orzeczenia przez „Przedsiębiorstwo W.(...)” Spółkę jawną w K. Podzielił stanowisko, że występująca po stronie powodowej w czasie orzekania przez Sąd pierwszej instancji spółka jawna jest następcą prawnym spółki cywilnej „E.(...)”, której przysługiwało prawo ochronne na wzór użytkowy nr (...), oraz, że prawo to doznało naruszenia w wyniku działalności pozwanej Spółki, co usprawiedliwiało orzeczone przez Sąd Okręgowy nakazy. Za bezpodstawne uznał Sąd Apelacyjny zarzuty apelacji dotyczące naruszenia art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. przez niezawieszenie postępowania do czasu rozpoznania przez Urząd Patentowy sprawy z wniosku skarżącej o rejestrację wzoru przemysłowego pt. „Listwa (...)” oraz ze względu na toczące się postępowanie o udzielenie stronie pozwanej prawa ochronnego na wzór użytkowy pt. „Listwa (...)”.

Sąd Apelacyjny wskazał, że decyzją z dnia 12 kwietnia 2006 r. Urząd Patentowy umorzył, na podstawie art. 247 ust. 2 Prawa własności przemysłowej postępowanie dotyczące prawa ochronnego na rzecz pozwanej, w związku z czym postępowanie to nie ma żadnego wpływu na rozstrzygnięcie w sprawie niniejszej, ani w sprawie tej nie może mieć zastosowania art. 105 Prawa własności przemysłowej.

W skardze kasacyjnej, opartej na obydwu podstawach z art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. zarzucono:

1. naruszenie przepisów postępowania – art. 244 k.p.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c., w związku z art. 80 ustawy o wynalazczości poprzez ich niewłaściwe zastosowanie (a częściowo niezastosowanie), polegające na wydaniu wyroku w sytuacji, gdy decyzja Urzędu Patentowego z dnia 12 kwietnia 2006 r. o uchyleniu decyzji o nadaniu stronie pozwanej prawa ochronnego na wzór użytkowy oraz o umorzeniu postępowania nie jest ostateczna, podczas gdy prawidłowe zastosowania wyżej wymienionych przepisów powinno prowadzić do uznania, że postępowanie przed Urzędem Patentowym RP toczy się w dalszym ciągu, wobec czego zasadne jest zawieszenie postępowania sądowego. Naruszenie to spowodowało brak dokonania przez Sąd Apelacyjny analizy, w oparciu o wykładnię art. 80 ustawy o wynalazczości, wzajemnej relacji praw i obowiązków dwóch uprawnionych z dwóch różnych praw ochronnych na wzór użytkowy, co stanowić winno kluczowy problem w niniejszej sprawie i skutkowało oddaleniem apelacji strony pozwanej, a więc mogło mieć i miało istotny wpływ na wynik sprawy,
2. naruszenie przepisów postępowania – art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na oddaleniu wniosku strony pozwanej o zawieszenie postępowania ze względu na toczące się przed Urzędem Patentowym RP postępowanie, podczas gdy prawidłowe zastosowanie wyżej wymienionego przepisu powinno prowadzić do zawieszenia postępowania, które to naruszenie skutkowało oddaleniem apelacji strony pozwanej, a więc mogło mieć i miało istotny wpływ na wynik sprawy,
3. naruszenie art. 105 ustawy prawo własności przemysłowej poprzez jego niezastosowanie oraz art. 57 w zw. z art. 80 w zw. z art. 82 ustawy o wynalazczości poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że nie jest możliwe powołanie się przez uprawnionego z rejestracji wzoru przemysłowego na to uprawnienie przeciwko uprawnieniu wynikającemu z prawa ochronnego na wzór użytkowy, podczas gdy prawidłowe zastosowania wyżej

- wymienionych przepisów powinno prowadzić do oddalenia powództwa jako bezzasadnego, a to wobec braku bezprawności działania strony pozwanej,
4. naruszenie przepisów postępowania i prawa materialnego – art. 227 k.p.c., art. 244 k.p.c., art. 245 k.p.c. oraz art 6 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że strona powodowa wykazała, że przysługuje jej prawo ochronne na wzór użytkowy nr (...), a tym samym czynna legitymacja procesowa, podczas gdy prawidłowe zastosowanie wyżej wymienionych przepisów powinno prowadzić do stwierdzenia, że stronie powodowej nie przysługuje prawo ochronne na wzór użytkowy nr (...), które to naruszenie skutkowało oddaleniem apelacji strony pozwanej, a więc mogło mieć i miało istotny wpływ na wynik sprawy,
  5. naruszenie prawa materialnego - art. 57 w zw. z art. 82 oraz art. 80 ustawy o wynalazczości oraz art. 26 § 4 k.s.h. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy strona powodowa nie wykazała uprawnień do prawa ochronnego na wzór użytkowy, podczas gdy prawidłowe zastosowanie powyższych przepisów powinno prowadzić do ustalenia, że nie są spełnione przesłanki udzielenia ochrony stronie powodowej, które to naruszenie skutkowało oddaleniem apelacji strony pozwanej,
  6. naruszenie przepisów postępowania – art. 286 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu za wiarygodną i kompletną opinii biegłego, podczas gdy ustalenia opinii budzą wątpliwości i nie są kompletne, które to naruszenie skutkowało oddaleniem apelacji strony pozwanej, a więc mogło mieć i miało istotny wpływ na wynik sprawy,
  7. naruszenie przepisów postępowania oraz prawa materialnego – art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 57 w zw. z art. 82 oraz art. 80 ustawy o wynalazczości poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że mimo) wygaśnięcia prawa ochronnego na wzór użytkowy nr (...) w 2004 r. istnieją podstawy do orzeczenia zaniechania produkcji i wprowadzania do obrotu gospodarczego „listwy (...)” oraz wycofania ją z obrotu handlowego, podczas gdy prawidłowe zastosowanie wyżej wymienionych przepisów powinno prowadzić do stwierdzenia, że wobec wygaśnięcia prawa ochronnego na wzór użytkowy nie było podstaw do orzeczenia zaniechania produkcji i wprowadzania do obrotu gospodarczego „listwy (...)” oraz wycofania jej z obrotu handlowego, które to

naruszenie skutkowało oddaleniem apelacji strony pozwanej, a więc mogło mieć i miało istotny wpływ na wynik sprawy,

8. naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 57 w zw. z art. 82 ustawy o wynalazczości poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że orzeczenie obowiązku opublikowania oświadczenia o powierzchni 150 cm<sup>2</sup> o przeproszeniu za naruszenie prawa ochronnego na wzór użytkowy nr (...) pt. E.(...) w „R.(...)” oraz „G.(...)” w sześciu kolejnych piątkowych wydaniach jest zasadne, podczas gdy prawidłowe zastosowanie wyżej wymienionych przepisów powinno prowadzić do stwierdzenia, że wobec wygaśnięcia prawa ochronnego na wzór użytkowy oraz zakresu naruszenia prawa ochronnego nie było podstaw do nakazania stronie pozwanej opublikowania oświadczenia o powierzchni 150 cm<sup>2</sup> o przeproszeniu za naruszenie prawa ochronnego na wzór użytkowy nr (...) pt. E.(...) w „R.(...)” oraz „G.(...)” w sześciu kolejnych piątkowych wydaniach,
9. naruszenie przepisów postępowania – art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na braku odniesienia się w uzasadnieniu wyroku do zarzutów podniesionych przez stronę pozwaną w apelacji oraz braku podania podstawy prawnej rozstrzygnięcia, co, w konsekwencji uniemożliwia kontrolę orzeczenia Sądu Apelacyjnego podczas, gdy prawidłowe zastosowanie wyżej wymienionych przepisów powinno prowadzić do sporządzenia uzasadnienia odnoszącego się do zarzutów apelacji i przedstawiającego sposób rozumowania Sądu Apelacyjnego, które to naruszenie przepisów mogło mieć i miało istotny wpływ na wynik sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powództwo wytoczyli czterej wspólnicy prowadzący działalność w formie spółki cywilnej pod nazwą E.(...) s.c. z siedzibą w K. przeciwko trzem wspólnikom prowadzącym działalność w formie spółki cywilnej pod nazwą W.(...) s.c. z siedzibą w K.. W toku procesu w dniu 11 kwietnia 2002 r. do Krajowego Rejestru Sądowego wpisana została spółka jawna E.(...) z siedzibą w K., składająca się ze wspólników w osobach tych samych, które dotychczas prowadziły działalność w formie spółki cywilnej. Wpisu w KRS dokonano na podstawie art. 26 § 4 w zw. z art. 626 Kodeksu spółek handlowych zaś jako okoliczność powstania spółki jawnej wskazano przekształcenie. O powyższym powodowi wspólnicy zawiadomili Sąd pierwszej instancji pismem z dnia 7 czerwca 2002 r., następnie w niektórych pismach procesowych oznaczali się jako E.(...) spółka jawna w K. Tak też, tzn. jako spółkę jawną a nie wspólników traktowały w

większości stroną powodową Sądy orzekające w nin. sprawie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i tak samo strona pozwana uznawała odtąd za powoda Spółkę jawną. W dniu 20 lutego 2003 r. do Krajowego Rejestru Sądowego wpisana została spółka jawna Przedsiębiorstwo W.(...) siedzibą w K. Wpisu dokonano na podstawie art. 26 § 4 Kodeksu spółek handlowych, zaś jako okoliczność powstania Spółki wskazano przekształcenie Przedsiębiorstwa WA.(...) w Przedsiębiorstwo W.(...) spółkę jawną. O powyższym pozwani wspólnicy, będący następnie wspólnikami spółki jawnej, zawiadomili Sąd Okręgowy w K. pismem procesowym z dnia 1 kwietnia 2003 r. i następnie, w pismach procesowych oznaczali się i oznaczała ich strona powodowa, jako pozwaną Spółkę jawną.

Wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 13 maja 2004 r. może *prima facie* budzić wątpliwości odnośnie do tego jakich podmiotów – wspólników spółek cywilnych lub jawnych czy też spółek jawnych – dotyczy rozstrzygnięcie w sytuacji, gdy w komparycji sentencji wyroku i w punkcie 1 sentencji wymieniono firmy spółek jawnych i same te spółki jawne, natomiast dalsza treść sentencji oraz uzasadnienie wyroku zawierają sformułowania dotyczące wspólników spółek jawnych po obu stronach procesu. Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku uznał, że wyrok Sądu pierwszej instancji obejmuje rozstrzygnięcie sporu pomiędzy spółkami jawnymi, które są następcami prawnymi spółek cywilnych będących początkowo podmiotami niniejszej sprawy. Zważywszy, że to stanowisko Sądu Apelacyjnego nie zostało zaskarżone przez żadną ze stron, zaś przez stronę wnoszącą skargę kasacyjną wręcz wyraźnie przyznane [k. (...) oraz także w skardze kasacyjnej], wcześniej zaś przyjęte było także w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 27 czerwca 2005 r. sygn. akt I ACa 428/05 i wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2006 r. sygn. akt III CSK 5/06, uchylającego w/w pierwszy wyrok Sądu odwoławczego, należało przyjąć, że wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 13 maja 2004 r., rozstrzyga spór pomiędzy dwiema spółkami jawnymi, z których udział powódki w toczącym się postępowaniu jest wynikiem następstwa prawnego w ramach sukcesji generalnej po dotychczasowej spółce cywilnej, a ściślej – po wspólnikach tej spółki. Niezależnie od tego, że powyższe stanowisko nie zostało przez żadną ze stron zakwestionowane, mogłoby ono znajdować usprawiedliwienie w treści art. 26 § 5 kodeksu spółek handlowych w brzmieniu obowiązującym od dnia 15 stycznia 2004 r. (patrz: ustawa z dnia 12 grudnia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych – Dz. U. Nr 229, poz. 2276). Wprowadzenie wymienionego przepisu można bowiem traktować jako jedynie wyraźne wyartykułowanie, że spółka jawna jest sukcesorem

generalnym wspólników spółki cywilnej, w zakresie jej praw, czego oczywistość należało przyjmować także pod rządami art. 26 § 4 k.s.h. przed wspomnianą nowelizacją; w przeciwnym razie istniałaby nie do zaakceptowania luka w regulacji skutków przekształcenia spółki cywilnej w spółkę jawną co do skutków przynależności do Spółki jawnej dotychczasowego majątku przedsiębiorstwa wspólników spółki cywilnej.

Mając to na względzie, w rozpoznawanej sprawie należało przyjąć, że przysługujące bezspornie wspólnikom spółki cywilnej E.(...) prawo ochronne na wzór użytkowy nr (...) weszło, na zasadzie sukcesji generalnej, do majątku przekształconej spółki jawnej E.(...). Bez znaczenia jest okoliczność, że będący podmiotem tego prawa ochronnego czterej wspólnicy w momencie jego udzielenia prowadzili działalność gospodarczą w ramach spółki cywilnej pod nazwą E.(...). Zmiana dotyczyła wyłącznie nazwy prowadzonej działalności gospodarczej (vide: aneks do umowy spółki cywilnej zawarty w dniu 30 listopada 1998 r., w związku z czym nie sposób mówić o istnieniu dwóch spółek cywilnych o różnych nazwach. Przede wszystkim jednak, spółka cywilna jest tylko formą prowadzenia działalności gospodarczej, której podmiotami są wspólnicy, a nie określoną wspólnotą, której przysługuje podmiotowość prawna niezbędna dla rozważań w przedmiocie obrotu pomiędzy innymi osobami niż osoby fizyczne. Ponadto należy zauważyć, że czterej wspólnicy spółki cywilnej E.(...), dawniej – Ex.(...), w umowie spółki jawnej z dnia 22 listopada 2001 r. wnieśli do majątku tej Spółki przedsiębiorstwo „E.(...)” s.c. w rozumieniu art. 55<sup>1</sup> k.c. stanowiące współwłasność wspólników spółki cywilnej (§ 8 umowy), a więc – wnieśli także przysługujące im prawo ochronne na wzór użytkowy nr (...).

W tej sytuacji zarzuty skargi kasacyjnej co do braku legitymacji po stronie powodowej Spółki jawnej, upatrywanego w nieposiadaniu przez tę Spółkę prawa ochronnego na wzór użytkowy nr 55636, podlegały odrzuceniu jako bezzasadne.

Nie podlegały też uwzględnieniu zarzuty skarżącej dotyczące niepodjęcia przez Sąd Apelacyjny rozważań w przedmiocie kolizji pomiędzy prawem ochronnym na wzór użytkowy przysługującym powodce i prawem ochronnym na wzór użytkowy odnośnie do takiej samej listwy narożnikowej udzielonym w toku niniejszego postępowania stronie pozwanej, oraz do kolizji pomiędzy prawem powódki i prawem strony pozwanej wynikającym z rejestracji wzoru przemysłowego. Decyzją Urzędu Patentowego z dnia 12 kwietnia 2006 r. uchylono decyzję z dnia 16 maja 2005 r. przyznającą stronie pozwanej prawo ochronne na wzór użytkowy i umorzono postępowanie w sprawie o udzielenie prawa ochronnego. Wprawdzie w czasie orzekania przez Sąd Apelacyjny



zaskarżonym wyrokiem decyzja uchylająca i umarzająca postępowanie nie była ostateczna (art. 16 k.p.a.), w związku z czym Sąd Apelacyjny powinien był zawiesić postępowanie na podstawie art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c., jednakże brak zawieszenia postępowania nie stanowił uchybienia procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Wymieniona decyzja stała się bowiem ostateczna w dniu 6 lipca 2007 r. w brzmieniu uwzględnionym przez Sąd w zaskarżonym wyroku (zał. nr 6 do pisma powódki z 11.XII.2007 r.). Wobec tego, że okazało się, iż stronie pozwanej wskazywane prawo ochronne w czasie orzekania przez Sąd Apelacyjny nie przysługiwało, bezprzedmiotowa była kwestia kolizji dwóch praw ochronnych oraz kognicji sądu cywilnego do zajęcia stanowiska w tej kwestii. Analogicznie rzecz się ma w odniesieniu do prawa strony pozwanej z rejestracji wzoru przemysłowego; bezspornym okazało się, że decyzje unieważniające rejestrację wzorów przemysłowych są ostateczne. Zatem, stosownie do zasady trwałości decyzji administracyjnej (art. 15 i 16 k.p.a.) i zasady związania sądu cywilnego ostateczną decyzją administracyjną (art. 2 § 3 k.p.c., art. 16 i 97 § 1 pkt 4 k.p.a., art. 10 i art. 7 Konstytucji RP) podjęcie rozważań mających za przedmiot m.in. rejestrację wzoru przemysłowego było bezprzedmiotowe. Okoliczność, że ostateczne decyzje Urzędu Patentowego podlegają od dnia 1 stycznia 2004 r. zaskarżeniu do wojewódzkiego sądu administracyjnego (art. 248 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. prawo własności przemysłowej – jedn. tekst: Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117) nie zmienia oceny, że sąd cywilny związany jest decyzją ostateczną. Skarga administracyjna jest bowiem środkiem nadzoru judykacyjnego nad orzecznictwem organów administracyjnych, jej wniesienie nie powoduje wstrzymania wykonania decyzji i służy właśnie od decyzji ostatecznych, a więc poza tokiem postępowania instancyjnego, którego wyczerpanie przesądza o trwałości decyzji. Ewentualne uchylenie decyzji przez sąd administracyjny może być natomiast podstawą żądania wznowienia postępowania sądowego (art. 403 § 2 k.p.c.).

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy uznał za bezzasadne zarzuty podniesione w ramach podstaw wymienionych w skardze kasacyjnej w punktach 1 do 5.

Bezzasadne były też zarzuty skargi kasacyjnej ad 6 i ad 9.

Przepisy art. 227 i 286 k.p.c. nie regulują problematyki oceny dowodu z opinii biegłego i nie mogą stanowić podstawy formułowania zarzutów co do wadliwości uznania opinii biegłego za wiarygodną i kompletną. Co do art. 328 § 2 w zw. z art. 391 k.p.c. natomiast należy wskazać, że do sporządzenia uzasadnienia przez sąd odwoławczy przepis art. 328 § 2 k.p.c. stosuje się odpowiednio, co oznacza, że Sąd

Apelacyjny nie miał obowiązku przytoczenia prawnej podstawy swojego rozstrzygnięcia in meriti w sytuacji, gdy podzielił w tym zakresie stanowisko Sądu Okręgowego, a Sąd pierwszej instancji określone przepisy powołał. Przede wszystkim jednak, zarzut uchybienia regułom sporządzania uzasadnień może stanowić podstawę skargi kasacyjnej wyłącznie wtedy, gdy z treści uzasadnienia nie sposób zorientować się w przyczynach podjętego rozstrzygnięcia przez co kontrola w ramach środka odwoławczego nie jest możliwa (por. orzeczenia SN z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 100, z dnia 18 kwietnia 1997 r. I PKN 97/97 – OSNAPiUS 1998, nr 4, poz. 121, z dnia 13 czerwca 2000 r. V CKN 69/00 – nie publ.). Zasadniczo bowiem wadliwość czynności podjętej po tym jak orzeczenie zostało już wydane z natury rzeczy nie może mieć wpływu na treść orzeczenia. Tymczasem, art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga, aby uchybienie przepisom postępowania mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

W rozpoznawanej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie wywołuje wątpliwości co do tego jakie okoliczności faktyczne i prawne stanowiły podstawę orzeczenia.

Odnosnie do zarzutów ad 7 i 8 skargi kasacyjnej należało skarżącej przyznać rację. Brak było podstaw do orzekania zakazu produkcji i wprowadzania przedmiotowych listew do obrotu oraz do orzekania o wycofaniu listew bez wskazania ograniczenia czasowego w sytuacji gdy od wszczęcia procesu wiadomym było, iż prawo ochronne na wzór użytkowy nr (...) trwało do dnia 12 maja 2004 r., a Sąd Apelacyjny, będący sądem merytorycznie rozstrzygającym spór, orzekał w dniu 13 grudnia 2006 r. Wprawdzie zarzutu błędnego w tym zakresie orzekania nie można by postawić sądowi pierwszej instancji, który orzekał wg stanu na dzień zamknięcia rozprawy, co miało miejsce w dniu 4 maja 2004 r., ale było to bez znaczenia skoro do postępowania przed Sądem Apelacyjnym miał zastosowanie art. 316 § 1 k.p.c. oraz obowiązek stosowania przez ten sąd prawa materialnego z urzędu.

Mając to na względzie Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>16</sup> k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i odpowiednio zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji jednocześnie używając formuły odpowiedniej do występowania po obu stronach spółek jawnych a nie wspólników, oraz przy uwzględnieniu, że przynajmniej od dnia 13 czerwca 2005 r. pozwana spółka występuje pod zmienioną firmą i ma inną siedzibę.

Uznając za nieadekwatne w tym stanie rzeczy do okoliczności sprawy rozmiary, formę i treść orzeczenia Sądu pierwszej instancji w przedmiocie oświadczenia o

przeproszeniu Sąd Najwyższy także w tym zakresie uchylił zaskarżony wyrok i odpowiednio zmienił wyrok Sądu Okręgowego.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.